

KS. MARCIN SKŁADANOWSKI

SUKCESJA APOSTOLSKA W KOŚCIELE SZWECJI
Z PERSPEKTYWY KATOLICKIEJ
MIĘDZY TEOLOGICZNĄ PRECYZJĄ
A POSZUKIWANIEM EKUMENICZNYCH SUKCESÓW

APOSTOLIC SUCCESSION IN THE CHURCH OF SWEDEN
FROM THE CATHOLIC PERSPECTIVE
BETWEEN THEOLOGICAL PRECISION
AND THE SEARCH FOR ECUMENICAL SUCCESS

Abstract. According to the Catholic doctrine, apostolic succession is necessarily and essentially related to the ministry in the Church. The most important sign and the guarantee of Apostolic succession is the unbroken succession of bishops which are the successors of the Apostles. The situation of the Church of Sweden is unique: it has a historic episcopate but it has adopted the Lutheran doctrine of the sacraments and of the Church. For this reason, the Catholic Church does not recognise the validity of the Swedish Lutheran ordinations. For the same reason, it can not accept the existence of Apostolic succession within the Church of Sweden.

Key words: Church of Sweden, bishop, apostolic succession, sacraments, ordination.

1. WPROWADZENIE

W dialogu ekumenicznym, w który Kościół katolicki zaangażował się od czasów II Soboru Watykańskiego, przeważają wciąż zagadnienia doktrynalne, nawet jeśli ostatnio obserwuje się wzrost zainteresowania kwestiami społecznymi. Prymat nadany pierwotnie kwestiom doktrynalnym wynikał z dążenia do wyjaśnienia rozbieżności uniemożliwiających zbliżenie Kościołów i Wspólnot, w tym też wzajemne uznanie posługiwania (urzędu) duchow-

Ks. dr MARCIN SKŁADANOWSKI – teolog ekumenista i dogmatyk, adiunkt Katedry Teologii Protestantckiej KUL i wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie; adres do korespondencji – e-mail: skladanowski@kul.pl

nego. O ile jednak przełomowy dla katolickiego zaangażowania ekumenicznego Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* kładzie nacisk na prymat prawdy, przedstawiając wiernie katolickie nauczanie o Kościele oraz konfrontując je, z pełnym szacunkiem, z doktrynami i praktykami innych Kościołów i Wspólnot, o tyle późniejszy rozwój dialogów ekumenicznych, w których uczestniczyli katolicy, charakteryzuje się niekiedy przewartościowaniem celów. Można postawić tezę, że członkom rozmaitych komisji dialogowych bardziej chodzi o podkreślenie istniejących zbieżności między chrześcijanami i zminimalizowanie znaczenia trwających kontrowersji doktrynalnych niż o rzeczywiste naświetlenie genezy, skali i konsekwencji różnic między Kościołami i Wspólnotami dla możliwości ich współpracy, a w dalszej perspektywie – dla osiągnięcia jedności chrześcijan. Ponadto ważne są kolejne osiągnięcia: podpisane porozumienia, wspólne deklaracje, uzgodnienia, które sugerują, że rzeczywiście w kwestiach doktrynalnych coraz mniej dzieli chrześcijan, a to, co wciąż pozostaje, ma znaczenie drugorzędne. Wolno jednak zadać pytanie, czy taka postawa w ruchu ekumenicznym nie jest potępianym przez *Unitatis redintegratio* fałszywym irenizmem?¹

Przedstawiany tekst porusza ten ogólny problem współczesnego ruchu ekumenicznego, poszukującego sukcesów dla własnego uwiarygodnienia się we wspólnocie Kościoła, niekiedy nawet kosztem teologicznej rzetelności i precyzji, na wąskim przykładzie dyskusji na temat sukcesji apostołskiej luteranckiego Kościoła Szwecji (*Svenska kyrkan*). Artykuł zmierza do ukazania, w jaki sposób w działalności ekumenicznej usiłuje się tak interpretować katolicką i luterancką doktrynę, aby móc ogłosić zbliżenie lub daleko idący stopień porozumienia, nawet jeśli w istocie powstałe w wyniku międzykościelnych rozmów dokumenty nie przyczyniły się do przybliżenia jedności, a inne wydarzenia – w przypadku Kościoła Szwecji związane z ewolucją postawy w kwestiach moralnych – tę perspektywę bardzo oddaliły, jeśli wręcz nie uniemożliwiły. Przez podjęcie i próbę przedstawienia dyskusji na temat jednego zagadnienia doktrynalnego artykuł dotyka fundamentalnej dla celowości działań ekumenicznych kwestii prawdy oraz wiarygodności tych rezultatów dialogów ekumenicznych, w których kwestia ta bywała niekiedy marginalizowana.

Omawianie tej tematyki rozpoczyna się od wskazania na specyfikę urzędu biskupiego w dziejach i doktrynie Kościoła Szwecji. Następnie podejmuje się kwestię obecności problematyki sukcesji apostołskiej w dialogu kato-

¹ Sobór Watykański II. Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* 11 [= DE].

licko-luterańskim. Na tym tle rozważana jest relacja sakramentalności święceń do zagadnienia sukcesji apostołskiej w Kościele Szwecji, aby na koniec poruszyć problem możliwości uznania „sukcesji materialnej”, co sugerują niektóre katolickie kręgi ekumeniczne.

2. BISKUPSTWO W DZIEJACH I DOKTRYNIE KOŚCIOŁA SZWECJI

Na specyfikę pojmowania biskupstwa w Kościele Szwecji wpływa to, że z jednej strony jest on częścią Wspólnoty luterańskiej, z drugiej zaś wskutek genezy reformacji luterańskiej w Szwecji zachował strukturę episkopalną właściwą późnośredniowiecznemu Kościołowi katolickiemu. Większość obecnych Wspólnot luterańskich nie ma episkopatu historycznego, a zatem i ich rozumienie relacji apostołskości Kościoła, w jej zaś ramach sukcesji apostołskiej, do episkopatu jest inne niż doktryna katolicka. Kościół Szwecji przyjmuje luterańską koncepcję wolności, jeśli chodzi o formy posługiwania duchownego, a zarazem zdaje się potwierdzać istnienie historycznego episkopatu jako pewien ideał struktury kościelnej². Znacząca jest w tym kontekście obserwacja dokonana przez samych szwedzkich luteranów, prowadzących dialog ekumeniczny z Kościołem katolickim, że w dialogu katolicko-luterańskim na forum światowym dotyczącym posługiwania duchownego na ogół ignorowany jest fakt istnienia Wspólnot luterańskich, które posiadają nieprzerwanie historyczny episkopat³. To sprawia, że dialog ekumeniczny, poruszając znaczenie struktury episkopalnej, a jednocześnie przedstawiając luterańskie stanowisko w kwestii biskupstwa i sukcesji apostołskiej, pomija ten wyjątkowy nurt w łonie samego luteranizmu wraz z jego teologicznymi konsekwencjami.

Wprawdzie początkowi reformacji w Szwecji, związanej z polityką Gustawa Wazy wobec papieżstwa i Kościoła, towarzyszyło dążenie władzy państwowej do likwidacji urzędu biskupiego, to jednak zdecydowany opór samych biskupów sprawił, że struktura episkopalna przetrwała, zachowując swoje znaczące miejsce w Kościele Szwecji. Jest tak nadal, mimo że poja-

² Gruppo di lavoro ufficiale fra la Chiesa di Svezia e la Diocesi cattolica romana di Stoccolma. *L'ufficio episcopale* I 2. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 4: *Dialoghi locali 1988-1994*. Bologna 1999², 2022 [= *L'ufficio episcopale*].

³ Tamże (2025).

wiały się w samym Kościele postulatory rezygnacji z niej. Luteranie szwedzcy zauważają, iż episkopalna struktura Kościoła Szwecji odegrała pewną rolę ekumeniczną. Zachowanie historycznego episkopatu było na początku XX wieku podstawą rozmów o interkomunii podjętych z Kościołem Anglii. Za sprawą abpa Nathana Söderbloma episkopat otrzymały Kościoły w krajach bałtyckich. Podobnie Kościół Szwecji doprowadził do tego, że na terenach misyjnych, w Afryce i w Azji, wiele Wspólnot luterskich przyjęło episkopat. Kościół Szwecji wspierał również podobne dążenia pojawiające się w ostatnich dekadach XX wieku we Wspólnotach luterskich w Europie⁴.

Zachowując zewnętrzną katolicką strukturę episkopalną, Kościół Szwecji od strony doktrynalnej przyjmuje jednak naukę o biskupstwie zawartą w luterskich *Księgach wyznaniowych*. Z punktu widzenia Kościoła katolickiego tutaj właśnie leży zasadnicza trudność, uniemożliwiająca uznanie ważności szwedzkich ordynacji biskupich (i w konsekwencji wszystkich innych) oraz odrzucająca zachowanie sukcesji apostołskiej w Szwecji mimo bezsprzecznego nieprzerwanego łańcucha biskupów ordynowanych w tym kraju od czasów Reformacji. Zauważa się, że *Obrona Wyznania Augsburskiego* tworzy w istocie nową definicję sakramentu, aby uzasadnić reformacyjną redukcję liczby sakramentów. Według *Obrony* sakrament może oznaczać jedynie akt, który Bóg polecił czynić dla zbawienia otrzymującego⁵. W interpretacji Kościoła Szwecji posługiwanie duchowne w Kościele mogłoby być nazywane sakramentem, a ordynacja aktem sakramentalnym, skoro wiąże się z nim polecenie Chrystusa oraz Jego obietnice. Jednakże termin „sakrament” nie jest odnoszony przez Kościół Szwecji do ordynacji, ponieważ nie służy ona zbawieniu ordynowanego. To raczej posługiwanie duchowne ma prowadzić lud do zbawienia. Mimo to luteranie szwedzcy stwierdzają, że posługiwanie duchowne jest konieczne, nie pochodzi z ludzkiej mądrości ani z ludzkiej mocy, lecz jest dziełem Boga w Kościele Chrystusowym. Odrzucenie sakramentalności nie przeczy zatem boskiemu ustanowieniu posługiwania duchownego. Ordynacja do wykonywania tego posługiwania dokonuje się przez modlitwę i włożenie rąk. Zauważyć tutaj należy, że stanowisko współczesnych luteranów szwedzkich w kwestii sakramentalności ordynacji jest mimo wszystko niezbyt jasne. W dialogu z Kościołem katolickim stwierdza się, że nie jest niemożliwe odnoszenie do posługiwania duchownego Kościoła Szwecji terminologii teologiczno-sakramentalnej i że w takim ujęciu

⁴ Tamże (2021).

⁵ *Obrona Wyznania Augsburskiego* XIII 3. Dlatego uznaje się w *Obronie* jedynie trzy sakramenty: chrzest, Wieczerzę Pańską i absolucję, czyli sakrament pokuty (XIII 4).

można by stwierdzić, iż posługiwanie duchowne Kościoła jest sakramentalne, a ordynacja jest aktem sakramentalnym, z włożeniem rąk jako materia i modlitwą ordynacji jako formą⁶.

3. SUKCESJA APOSTOLSKA W DIALOGU KATOLICKO-LUTERAŃSKIM

Jak stwierdzono wcześniej, ogólnoswiatowy dialog katolicko-luterański na temat posługiwania duchownego na ogół przemilcza istnienie Kościoła Szwecji z nieprzerwanym historycznym episkopatem, a zatem również problemy teologiczne wynikające z tego faktu. Jednakże ponieważ Kościół Szwecji przyjmuje w pełni luterańską naukę o sakramentach, o Kościele, a więc i o posługiwaniu duchownym, dla zrozumienia możliwości trwania w nim sukcesji apostolskiej z katolickiego punktu widzenia nie bez znaczenia jest to, co mówią luteranie w dokumentach dialogu ekumenicznego.

W dokumencie katolicko-luterańskim o urzędzie duchownym w Kościele strona luterańska zauważa, że także dla niej sukcesja apostolska jest konieczna oraz konstytutywna zarówno dla samego Kościoła, jak też i dla posługiwania (urzędu) duchownego. Zgodnie z przekonaniem zawartym w luterańskich *Księgach wyznaniowych* luteranie wyrażają opinię, że mieszczą się w autentycznej tradycji katolickiej, odwołując się do historycznej ciągłości całego Kościoła, która nigdy nie została przerwana⁷. Niemniej jednak faktem jest, że nie została zachowana ciągłość historycznego episkopatu. Luteranie stwierdzają, że stało się tak z powodu postępowania samych biskupów niemieckich, którzy odmówili ordynowania kaznodziejów protestanckich, pozabawiając ich w ten sposób historycznej ciągłości posługiwania. Ważne jest stwierdzenie strony luterańskiej, że właśnie fakt odmowy ordynowania kaznodziejów protestanckich przez biskupów katolickich stał się powodem zmiany samej koncepcji sukcesji apostolskiej. Zaczęto ją rozumieć jako poprawne głoszenie Ewangelii, obejmujące posługę duchowną, wiarę apostolską i świadectwo życia. W ten sposób stworzono luterańską koncepcję Kościoła, a w jej ramach – sukcesji. Zgodnie z tą koncepcją Ewangelia jest dana całemu Kościołowi, a przez poprawne głoszenie Słowa i sprawowanie

⁶ *L'ufficio episcopale* III 7 (2255).

⁷ Commissione congiunta cattolica romana – evangelica luterana. *Il ministero pastorale nella chiesa* nr 63. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 1: *Dialoghi internazionali 1931-1984*. Bologna 2004³ 1497.

sakramentów zgodnie z Ewangelią sukcesja apostołska jest kontynuowana w Kościele jako ciągłość apostołskiej wiary. Na tym fundamencie luteranie zdecydowali się na praktykowanie ordynacji duchownych przez duchownych, z pominięciem biskupów katolickich trwających w historycznej ciągłości episkopatu⁸. Umniejszając znaczenie zmiany, bądź co bądź radykalnej, która dokonała się na początku Reformacji wraz z przyjęciem praktyki ordynacji z pominięciem biskupów, luteranie uczestniczący w pracach Grupy z Dombes stwierdzają, że z uwagi na sytuację, która powstała w wyniku podziału w XVI wieku, uznają, że brakuje im nie tyle sukcesji apostołskiej, lecz pełni znaku tej sukcesji⁹. Dokument anglikańsko-luterański z Australii stwierdza w tym kontekście jeszcze mocniej, że według luteranów nieprzerwane głoszenie apostołskiej doktryny Słowa i sakramentu jest jedyną prawdziwie konieczną sukcesją apostołską¹⁰. W europejskim dialogu anglikańsko-luterańskim mówi się natomiast już łagodniej, że sukcesja apostołska jako sposób zachowania ciągłości apostołskiego charakteru i misji Kościoła nie może się ograniczać jedynie do sukcesji w ordynacjach biskupich, chociaż przekazywanie posługiwania opartego na ordynacji jest jej ważnym elementem jako znak ciągłości apostołskiej Kościoła¹¹.

Z luterańskiego punktu widzenia sukcesja apostołska jest zatem przede wszystkim sukcesją wiary. Luteranie mogą wprawdzie uznać znaczenie posługiwania duchownego w tej sukcesji, lecz tylko w takim sensie, w jakim służy ono sukcesji wiary przez jej strzeżenie i umacnianie¹². Tymczasem Kościół katolicki, co przyznają nawet katolicy zaangażowani w dialog ekumeniczny w Szwecji, nie może zgodzić się na rozszerzenie czy też zmianę rozumienia sukcesji apostołskiej, ponieważ – w nauczaniu katolickim – nie stanowi ona dodatku do apostołskości Kościoła, lecz jest jej ukonkretnieniem

⁸ Tamże nr 64 (1498).

⁹ Gruppo di Dombes. *Per una riconciliazione dei ministeri. Elementi di accordo* nr 43. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: *Dialoghi locali 1965-1987*. Bologna 2000² 770.

¹⁰ Commissione anglicana-luterańska dell'Australia del sud. *Dichiarazione congiunta sul ministero V 2b*. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: *Dialoghi locali 1965-1987*. Bologna 2000² 25.

¹¹ Commissione regionale europea anglicana-luterańska. *Rapporto del dialogo anglicano-luterański in Europa* nr 39. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: *Dialoghi locali 1965-1987*. Bologna 2000² 289.

¹² Gruppo di lavoro bilaterale della Conferenza episcopale tedesca e della Chiesa unita ewangelica luterańska di Germania. *Comunione ecclesiale nella Parola e nel Sacramento* nr 72. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: *Dialoghi locali 1965-1987*. Bologna 2000² 1428.

i środkiem, przez który apostołskość trwa w Kościele w ciągu wieków. Sukcesja apostołska w rozumieniu katolickim nie polega jedynie na nieprzerwanym łańcuchu święceń (ordynacji), lecz na ciągłości w posłudze przewodniczenia Kościołowi lokalnemu trwającemu w wierze apostołskiej, na którego czele stoi biskup. Biskup trwa w sukcesji apostołskiej, o ile jest w jedności z całym episkopatem. Stąd sukcesja apostołska w posługiwaniu biskupim może być rozumiana jako znak apostołskości Kościoła oraz służba na jej rzecz¹³.

4. SAKRAMENTALNOŚĆ ŚWIĘCEŃ A PROBLEM SUKCESJI APOSTOLSKIEJ W KOŚCIELE SZWECJI

Jak w świetle luterkańskiego rozumienia sukcesji apostołskiej, specyfiki Kościoła Szwecji (w tym niejasnych wypowiedzi na temat sakramentalnego charakteru ordynacji) oraz nauki Kościoła katolickiego wygląda problem sukcesji apostołskiej Kościoła Szwecji? Kościół Szwecji sam jest przekonany, że jego episkopat posiada sukcesję apostołską¹⁴. Luteranie szwedzcy stwierdzają, że skoro mimo zmian wprowadzonych przez Reformację zachowana została ciągłość ordynacji biskupów, to tym samym obecni biskupi szwedzcy trwają w pełnej sukcesji apostołskiej¹⁵. Zarazem jednak przyznają, że w doktrynie związanej z sukcesją apostołską wraz z Reformacją nastąpiło zerwanie¹⁶.

W dialogu ekumenicznym katolicy i luteranie próbują relatywizować pewne elementy doktryny katolickiej, tak aby ta teza mogła być – przynajmniej częściowo – przyjęta przez stronę katolicką.

Pierwszym krokiem do tego celu jest – jak się wydaje – dążenie do relatywizacji związku między ordynacją a sakramentalnością. Dokument szwedzkiego dialogu katolicko-luterkańskiego zwraca uwagę na to, że zarówno w Kościele katolickim, jak i w Kościele Szwecji pełnienie posługiwania duchownego wymaga ordynacji (święceń), a zatem kładzie się nacisk na to, że sam wybór do sprawowania posługiwania, dokonywany w różny sposób, musi być dopełniony aktem liturgicznym, w którym Chrystus mocą Ducha Świętego obdarza powołanych mocą do wykonywania misji w Kościele.

¹³ Tamże nr 71 (1427); *Katechizm Kościoła Katolickiego* 77, 815 [= KKK].

¹⁴ *L'ufficio episcopale* I (1991).

¹⁵ Tamże III 9 (2293).

¹⁶ Tamże (2269).

Ordynacja nie jest czysto ludzkim wyborem i ustanowieniem¹⁷. Z katolickiego punktu widzenia to stwierdzenie, choć ważne, jest jednak niewystarczające przy braku uznania sakramentalności święceń (w rozumieniu katolickim, a nie metaforycznym czy rozszerzonym), ponieważ – mówiąc kategoriami teologii klasycznej – sakramentalność nie jest pewną przypadłością święceń, ale należy do ich istoty¹⁸. Sakramentalność święceń nie jest metaforą wyrażającą pewien liturgiczny sposób dokonywania tej czynności, ale wskazuje na samą istotę święceń. Sakramentalność święceń wyraża trwałą więź między Chrystusem a Kościołem i posługiwaniem duchownym w Kościele¹⁹. Konieczność święceń do wykonywania posługiwania duchownego w Kościele katolickim wynika właśnie z tego, że są one sakramentem. Kościół Szwecji podkreśla wprawdzie konieczność ordynacji, nie opierając jej jednak na sakramentalnym charakterze święceń²⁰. Wydaje się zatem, że ta konieczność wynika z ustanowienia kościelnego, nie zaś z samej istoty święceń jako sakramentu. Siła argumentacji katolickiej i luterańskiej za koniecznością ordynacji (święceń) bardzo się zatem różni. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że dialog katolicko-luterański w Szwecji podejmuje próbę przesunięcia głównego ciężaru sakramentalności na Kościół jako taki, powołując się przy tym na nauczanie II Soboru Watykańskiego²¹. Bez wątpienia taka próba zbliżyłaby nauczanie katolickie i luterańskie dotyczące święceń (ordynacji), gdyby nie fakt, że mówiąc o sakramentalności samego Kościoła, II Sobór Watykański nie rezygnuje w żadnym miejscu z tradycyjnej katolickiej nauki o sakramentach, w tym o sakramencie święceń²².

Drugim etapem w ekumenicznej próbie reinterpretacji problemu sukcesji apostoelskiej Kościoła Szwecji jest rozumowanie, zgodnie z którym orzeczenia doktrynalne Kościoła katolickiego sformułowane już po reformacyjnym rozłamie mają ograniczoną wartość dla dzisiejszej katolickiej oceny ważności sukcesji apostoelskiej w Kościele Szwecji, ponieważ byłby on dziedzicem

¹⁷ Tamże III 7 (2209); Sobór Watykański II. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* 10 [= KK]; KKK 1538.

¹⁸ *Kodeks Prawa Kanonicznego* kan. 1008; KK 29; KKK 1536. Trzeba zwrócić uwagę na to, że w doktrynie katolickiej sakrament święceń różni się co do istoty od wspólnego kapłaństwa wiernych (KK 10; KKK 1592).

¹⁹ *L'ufficio episcopale* III 8 (2245-2246); KKK 1581.

²⁰ *L'ufficio episcopale* III 7-8 (2210, 2242).

²¹ Chodzi o znane stwierdzenie, że „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1).

²² Por. KK 21-29.

innego średniowiecznego nurtu teologicznego. Kościół katolicki naucza, że trzystopniowe posługiwanie duchowne jest nieodzowne dla Kościoła²³, chociaż istnieje rzeczywistość jeden sakrament święceń, nie zaś trzy oddzielne²⁴. Z kolei Kościół Szwecji, zgodnie ze stanowiskiem innych Wspólnot luteranckich, zwraca uwagę na zasadniczą jedność posługiwania, ponieważ jest ono posługiwaniem w Kościele i dla Kościoła, mającym zasadniczo jeden i ten sam cel – poprawne głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów zgodnie z Ewangelią²⁵. Porządek Kościoła Szwecji podkreśla wprawdzie, że posługiwanie duchowne powinno mieć więcej niż jedną formę, a praktyka pokazuje, że zachowano w tym Kościele posługiwanie trzystopniowe. Niemniej jednak także w tym przypadku sposób argumentacji katolickiej i luteranckiej różni się w kwestiach zasadniczych²⁶. Uzasadniając swoje stanowisko, luteranie szwedzcy odwołują się – nie bez pewnej racji – do średniowiecznych wątpliwości teologicznych na temat sakramentalnego charakteru biskupstwa oraz wskazują w związku z tym, że – wraz z innymi Wspólnotami protestanckimi – przyjmują teologię posługiwania duchownego opartą na uznaniu zasadniczej roli prezbiteratu w posługiwaniu duchownym²⁷. Z katolickiego punktu widzenia istotne jest jednak, że wskazane wątpliwości – chociaż były podnoszone niekiedy przez teologów scholastycznych – nigdy nie stały się częścią nauczania Kościoła. Z kolei jasne stwierdzenia Magisterium w tej kwestii, jak każde rozstrzygnięcie natury doktrynalnej, a nie tylko strukturalnej, pokazują, że Kościół widzi w święceniach sakrament oraz uważa za konieczną dla całego Kościoła, niezależnie od kontekstu histo-

²³ KKK 1554, 1536; KK 28.

²⁴ „Sacramentum Ordinis a Christo Domino institutum, quo traditur spiritualis potestas et confertur gratia ad rite obeunda munia ecclesiastica, unum esse idemque pro universa Ecclesia catholica fides profitetur; nam sicut Dominus Noster Iesus Christus Ecclesiae non dedit nisi unum idemque sub Principe Apostolorum regimen, unam eandemque fidem, unum idemque sacrificium, ita non dedit nisi unum eundemque thesaurum signorum efficacium gratiae, id est Sacramentorum” (P i u s XII. Konstytucja apostolska *Sacramentum Ordinis* 1). Katechizm ukazuje różnicę znaczeniową między „kapłaństwem” a „święceniemi”, precyzując, że „nauka katolicka, wyrażona w liturgii, Urząd Nauczycielski i stała praktyka Kościoła uznają, że istnieją dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa: episkopat i prezbiterat. Diakonat jest przeznaczony do pomocy im i służenia. Dlatego pojęcie *sacerdos* – kapłan – oznacza obecnie biskupów i prezbiterów, a nie diakonów. Nauka katolicka przyjmuje jednak, że zarówno dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie (episkopat i prezbiterat), jak i stopień służby (diakonat) są udzielane za pośrednictwem aktu sakramentalnego nazywanego «święceniemi», to znaczy przez sakrament święceń” (KKK 1554).

²⁵ Por. *Obrona Wyznania Augsburskiego* XIII 11-13.

²⁶ *L'ufficio episcopale* III 8 (2232).

²⁷ Tamże (2236).

rycznego czy społecznego, trzystopniową strukturę posługiwania duchownego. Z tego powodu Kościół katolicki w dzisiejszej ocenie problemu sukcesji apostołskiej w Kościele Szwecji musi odnosić się do oficjalnego Magisterium, nawet jeśli niektóre jego orzeczenia pojawiły się już po rozłamie.

Trzecim krokiem, szczególnie kontrowersyjnym, który ma służyć zbliżeniu stanowiska katolickiego i luterańskiego w kwestii sukcesji apostołskiej Kościoła Szwecji, jest próba podważenia znaczenia doktryny Kościoła oraz zakwestionowanie sensu teologicznej precyzji w mówieniu o sukcesji apostołskiej. Ekumeniści szwedzcy stwierdzają bez wahania, że z ich (ekumenicznego) punktu widzenia kwestia sukcesji apostołskiej nie może być rozwiązana przez szczegółowe badanie ważności różnych święceń w ciągu historii Kościoła. Decydujące miałyby być natomiast to, czy Kościół Szwecji i Kościół katolicki, zwracając uwagę na narodową specyfikę Kościoła Szwecji, mogą sformułować swoją wiarę w taki sposób, że oba Kościoły rozpoznają się w jednej i ten samej wierze²⁸. W tym kontekście szwedzcy ekumeniści pytają o to, czy katolicki osąd co do nieważności ordynacji Kościoła Szwecji i jego sukcesji apostołskiej należy jeszcze utrzymywać. Ekumeniści podają w wątpliwość konieczność pełnej jedności doktrynalnej co do autentycznej sakramentalności święceń – wystarczające byłoby, żeby ordynujący i ordynowany rozumieli swoje posługiwanie duchowne jako urząd nauczania, uświęcania i zarządzania. Ekumeniści sugerują także, że do uznania sukcesji apostołskiej Kościoła Szwecji nie jest konieczne uznanie istotnego związku między kapłaństwem a ofiarą obecne w nauczaniu katolickim oraz istotnej różnicy między biskupstwem a prezbiteratem²⁹. Zdaniem uczestników dialogu ekumenicznego należy przyjąć samoświadomość Kościoła Szwecji, który choć odłączył się od Kościoła katolickiego, to jednak nie uważa się za Kościół nowy, lecz za zreformowany Kościół katolicki w Szwecji³⁰. Trzeba wszakże zauważyć, że taki ekumeniczny język kontrastuje ze słowami Dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* o konieczności ukazywania przez Kościół katolicki całej doktryny oraz o błędnej drodze fałszywego irenizmu w dialogu z niekatolikami.

W ten sposób traktując problemy doktrynalne związane z ordynacją w Kościele Szwecji, katolicko-luterański dokument dialogowy wskazuje na nierówność relacji między Kościołami. O ile Kościół Szwecji uznaje sukcesję apostołską w Kościele katolickim, o tyle Kościół katolicki miałby się za-

²⁸ Tamże (2252).

²⁹ Tamże III 9 (2302).

³⁰ Tamże IV 3 (2327).

chowywać tak, jakby biskupi w Kościele Szwecji nie mieli sukcesji apostołskiej, mimo że bez zastrzeżeń uznaje sukcesję apostołską w Kościołach prawosławnych i orientalnych. Dowodem na to jest ponowne wyświęcanie szwedzkich duchownych luterzańskich, którzy przystąpili do Kościoła katolickiego. Zauważa się jednak, że Kościół katolicki nigdzie oficjalnie nie wypowiedział się na temat nieważności szwedzkich ordynacji luterzańskich oraz nieistnienia sukcesji apostołskiej w Kościele Szwecji³¹.

5. CZY MOŻE ISTNIEĆ SUKCESJA TYLKO „MATERIALNA”?

Próbując w duchu pojednawczym rozwiązać problem sukcesji apostołskiej w Kościele Szwecji, niektórzy ekumeniści katolickcy wysuwają tezę, że wprawdzie Kościół ten – z katolickiego punktu widzenia – nie ma sukcesji w sensie „pełnym”, a zatem trudno również na obecnym etapie dialogu ekumenicznego uznać ważność jego ordynacji, to jednak ma sukcesję w pewnym sensie. Twierdzi się niekiedy, że Kościół Szwecji ma niekwestionowaną „sukcesję materialną”, opierając tę tezę na niebudzącym wątpliwości fakcie, podnoszonym przez szwedzkich luteranów, że obecni biskupi szwedzcy mogą wykazać się nieprzerwaną ciągłością ordynacji łączącą ich z ważnie wyświęconymi biskupami katolickimi, którzy przeszli na luteranizm. Czy jednak ten fakt historyczny jest wystarczającym uzasadnieniem hipotezy „sukcesji materialnej” z katolickiego punktu widzenia?

Ekumeniści szwedzcy usiłują dowieść, że w Kościele Szwecji istnieje „sukcesja materialna”, a co do pozostałych elementów można mówić nie tyle o ich nieobecności, co o pewnym niedostatku³². W tym kontekście analizuje

³¹ Tamże III 9 (2292, 2295).

³² W tym wyraża się reinterpretacja niejednoznacznego soborowego stwierdzenia o *defectus ordinis* (DE 22), tłumaczonego dawnej jako brak w sensie całkowitego niewystępowania, a obecnie często jako brak w sensie pewnej wady czy niedoskonałości. Ekumeniści propagujący taką zmianę interpretacji nauczania soborowego twierdzą m.in., że fakt, iż w nauce katolickiej włączenie w historyczną sukcesję stanowi pełnię posługi biskupiej, nie wyklucza możliwości, że zgodnie z tą samą nauką katolicką posługiwanie duchowne we Wspólnotach luterzańskich mogłoby spełniać istotne funkcje posługiwania ustanowionego przez Chrystusa dla Kościoła (Commissione congiunta cattolica romana – evangelica luterana. *Il ministero pastorale nella chiesa* nr 78 [1511]). Wniosek z tego jest również taki, że niedoskonałości mogłyby zostać usunięte przez ulepszenia i uzupełnienia (*L'ufficio episcopale* III 8 [2243]). Jednakże wydaje się, że albo zastosowanie terminu „istotne” co do funkcji posługiwania duchownego we Wspólnotach luterzańskich jest nieściśle, albo wniosek ten jest nieuprawniony w świetle nauczania katolickiego, które podkreśla

się katolicką sakramentologię. Zwraca się uwagę na trzy elementy święceń biskupich wymagane przez Kościół katolicki. Pierwszym z nich jest poprawna materia święceń, a zatem to, żeby konsekracja była dokonywana przez włożenie rąk przez biskupa, który sam jest ważnie wyświęcony³³. Drugim jest poprawna forma święceń, czyli zatwierdzone przez Kościół poprawne słowa, które wyrażają to, co rzeczywiście w momencie święceń się dokonuje. Trzecim elementem jest natomiast właściwa intencja, czyli wola czynienia tego, co czyni Kościół³⁴.

Jeśli chodzi o kwestię formalną, to zauważa się, że Kościół Szwecji zawsze miał formę ordynacji. Modlitwa ordynacyjna została na pewnym etapie zredukowana do „Ojcze nasz”, jednak motywacją tej redukcji było uznanie, że „Ojcze nasz” jest najważniejszą modlitwą jako tekst pochodzący od samego Chrystusa. W wyniku takiej redukcji sama modlitwa ordynacyjna nie ukazuje, do jakiego posługiwania kandydat jest ordynowany, niemniej jednak kontekst liturgiczny oraz inne modlitwy nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że chodzi o ordynację biskupa³⁵.

Co do intencji ordynacji tradycyjnie teologowie katoliccy uważali, że Kościół Szwecji nie ma tej samej koncepcji biskupstwa co Kościół katolicki. Posługiwanie duchowne w Kościele Szwecji, nierozumiane sakramentalnie oraz pozbawione katolickiego rozróżnienia między biskupstwem, prezbiteratem i diakonatem, nie byłoby więc tego samego rodzaju co trzystopniowe sakramentalne kapłaństwo w Kościele katolickim. Dodatkowym tradycyjnym argumentem katolickim jest reformacyjne zanegowanie przez Kościół Szwecji ofiarniczego charakteru Eucharystii, odrzucające również kapłańską misję składania ofiary Chrystusa za żywych i zmarłych³⁶. Z tego powodu Kościół katolicki uważa ordynacje Kościoła Szwecji za nieważne³⁷.

Natomiast w kwestii materii święceń biskupich szwedzcy luteranie stwierdzają, że Kościół Szwecji zachował nieprzerwany łańcuch ordynowanych bis-

ściśly i konieczny związek między sukcesją apostołską a urzędem biskupim (np. Jan Paweł II. List apostołski *Ecclesia Dei* 3; KKK 1555).

³³ „Denique in Ordinatione Episcopi, materia est impositio manuum quae ab Episcopis consecrantibus, vel saltem a Consecratore principali, fit silentio super caput Electi ante precationem consecratoriam” (Paweł VI. Konstytucja apostołska *Pontificalis Romani recognitio*; por. Pius XII. Konstytucja apostołska *Sacramentum Ordinis* 4-5. Katechizm wyjaśnia, że chodzi o biskupów ważnie wyświęconych, czyli włączonych w sukcesję apostołską (KKK 1576).

³⁴ *L'ufficio episcopale* III 9 (2297).

³⁵ Tamże (2299).

³⁶ Zgodnie z doktryną zawartą w *Obronie Wyznania Augsburskiego* (XIII 7-8).

³⁷ *L'ufficio episcopale* III 9 (2300-2301).

kupów. Biskupi szwedzcy byli zawsze ordynowani przez innego biskupa przez włożenie rąk i modlitwę. Istniały wprawdzie wątpliwości, czy poza włożeniem rąk konieczne są także krzyżmo i przekazanie księgi Ewangelii oraz insygniów biskupich (pierścienia, pastorału i mitry)³⁸, a ponieważ w Kościele Szwecji brakuje niektórych z tych elementów, w przeszłości teologowie katoliccy stwierdzali, że nie została w nim zachowana materia święceń. Dzisiaj jednak – zauważają ekumeniści szwedzcy – opinia katolicka nie jest już tak jasna. Można zatem mówić o zachowaniu tzw. sukcesji materialnej³⁹.

Jednakże w świetle przytoczonego przez sam szwedzki dialog katolicko-luterański zarysu katolickiej nauki o święceniach biskupich widoczne jest, że – po pierwsze – teza o zachowaniu „sukcesji materialnej” w Kościele Szwecji jest błędna. Wydaje się zresztą – po drugie – że w ogóle rozważanie możliwości istnienia „sukcesji materialnej” przy braku zachowanej formy i intencji święceń biskupich jest z katolickiego punktu widzenia trudne do przyjęcia.

Pierwszy wniosek jest oczywisty z samej analizy treściowej materii święceń biskupich. Na ten element składa się nie tylko obecność ordynującego, który może udowodnić nieprzerwany łańcuch ordynacji łączących go z innymi biskupami katolickimi oraz dokonuje ordynacji przez włożenie rąk (jako materię) i modlitwę (jako formę). Z katolickiego punktu widzenia koniecznym elementem materialnym jest to, aby sam biskup ordynujący był ważnie wyświęcony. Zgodnie z doktryną katolicką nie można mówić o ważnym wyświęceniu biskupów luterańskich w Szwecji z powodu braków w zakresie formy i intencji, jak również – a może przede wszystkim – z powodu braku jedności wiary. Z tego powodu nie ma też mowy o właściwej materii święceń.

To rozumowanie prowadzi do prostego – z katolickiego punktu widzenia – drugiego wniosku. Sakramentologia katolicka wyróżnia materię, formę i intencję, ale nie funkcjonują one jako niezależnie elementy sakramentu (w tym przypadku święceń), które mogłyby w zależności od okoliczności występować w różnej konfiguracji. Składają się na jedną rzeczywistość sakramentalną i wszystkie są konieczne. Konieczność ta jednak wyjaśniałaby jedynie to, dlaczego Kościół katolicki nie uznaje ważności ordynacji szwedzkich. Ale dlaczego nie uznaje samej „sukcesji materialnej”? Jest tak dlatego, że

³⁸ Pius XII rozstrzygnął, że podanie insygniów czy też instrumentów w czasie ordynacji nie należy do istoty sakramentu i nie ma wpływu na ważność święceń. Zob. Konstytucja apostolska *Sacramentum Ordinis* 3.

³⁹ *L'ufficio episcopale* III 9 (2298).

wszystkie wskazane elementy sakramentu są nie tylko konieczne do ważności, lecz również wzajemnie powiązane. W przypadku sakramentu święceń bez zachowania formy i intencji nie ma możliwości ważnego udzielenia święceń, nie ma również zatem właściwej materii, skoro tym, kto może przekazać materialny znak święceń, jest biskup ważnie wyświęcony.

6. ZAKOŃCZENIE

Dzieje i struktura Kościoła Szwecji rzeczywiście są wyjątkowe na tle luteranizmu. Z przyczyn historycznych Kościół ma episkopalną strukturę. Przyjął on luterzańską naukę o posługiwaniu duchownym, odrzucając sakramentalny charakter święceń, ofiarniczy charakter Eucharystii, rolę kapłana jako składającego jedną ofiarę Chrystusa oraz konieczny trzystopniowy charakter posługiwania duchownego. Zarazem jednak, chcąc zachować więź ze szwedzką tradycją kościelną, nie odrzucił tego trzystopniowego posługiwania (mimo że nadał mu inne uzasadnienie teologiczne). W jego strukturze, zwyczajach i obrzędach obecne są elementy specyficzne dla Kościoła katolickiego w późnym średniowieczu. To wszystko pozwala wyróżnić Kościół Szwecji na tle współczesnego luteranizmu oraz – z katolickiego punktu widzenia – docenić wiele cech szwedzkiej tradycji luterńskiej. W katolickiej ocenie Kościoła Szwecji należy zauważyć, iż rzeczywiście współcześni biskupi szwedzcy mogą wykazać się nieprzerwanym łańcuchem ordynacji łączącym ich ze biskupami szwedzkimi trwającymi w jedności ze Stolicą Apostolską. Niemniej jednak analiza teologiczna nie pozwala utożsamić tego faktu z istnieniem w Kościele Szwecji sukcesji apostolskiej, nawet gdyby chciał wyróżniać jedynie „sukcesję materialną”, która miałaby być w nim zachowana.

Z ekumenicznego punktu widzenia wydaje się, że dzisiaj w relacjach Kościoła katolickiego z luteranami szwedzkimi zagadnienia doktrynalne ustąpiły miejsca kwestiom etycznym. Liczne zmiany w nauczaniu moralnym Kościoła Szwecji stawiają pod znakiem zapytania wartość samego dialogu. Ponadto – jeśli chodzi o samo biskupstwo – przyjęcie przez Kościół Szwecji ordynacji biskupiej kobiet sprawiło, że nawet próby niektórych katolickich środowisk ekumenicznych, aby uwiarygodnić szwedzką sukcesję apostolską, utknęły dzisiaj w martwym punkcie.

Niemniej jednak problematyka sukcesji apostolskiej Kościoła Szwecji, poza walorem doktrynalnym, pokazuje, że w ruchu ekumenicznym teologo-

wie katolicy nie mogą odstąpić od wymagania stawianego im przez II Sobór Watykański, którym jest konieczność jasnego i pełnego przedstawiania nauki katolickiej. W przeciwnym razie działalność ekumeniczna traci wiarygodność, nie wyrażając już doktryny dialogujących Kościołów i Wspólnot kościelnych, w której wciąż jest wiele trudności i rozbieżności, a jedynie prywatne poglądy teologiczne czy dobre i szlachetne intencje uczestników dialogu.

BIBLIOGRAFIA

- Commissione anglicana-luterana dell’Australia del sud: Dichiarazione congiunta sul ministero. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: Dialoghi locali 1965-1987. Bologna 2000² 18-39.
- Commissione congiunta cattolica romana-evangelica luterana: Il ministero pastorale nella chiesa. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 1: Dialoghi internazionali 1931-1984. Bologna 2004³ 1434-1520.
- Commissione regionale europea anglicana-luterana: Rapporto del dialogo anglicano-luterano in Europa. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: Dialoghi locali 1965-1987, Bologna 2000² 249-318.
- Gruppo di Dombes: Per una riconciliazione dei ministeri. Elementi di accordo. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: Dialoghi locali 1965-1987. Bologna 2000² 720-775.
- Gruppo di lavoro bilaterale della Conferenza episcopale tedesca e della Chiesa unita evangelica luterana di Germania: Comunione ecclesiale nella Parola e nel Sacramento. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 2: Dialoghi locali 1965-1987. Bologna 2000² 1301-1455.
- Gruppo di lavoro ufficiale fra la Chiesa di Svezia e la Diocesi cattolica romana di Stoccolma: L’ufficio episcopale. W: *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*. T. 4: Dialoghi locali 1988-1994. Bologna 1999² 1986-2432.
- Jan Paweł II: List apostolski *Ecclesia Dei*. http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/motu_proprio/documents/hf_jp-ii_motu-proprio_02071988_ecclesia-dei_en.html [15.07.2013].
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 1994.
- Kodeks Prawa Kanonicznego. Poznań 1984.
- Obrona Wyznania Augsburskiego. W: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*. Bielsko-Biała 1999 s. 165-325.
- Paweł VI: Konstytucja apostolska *Pontificalis Romani recognitio*. http://www.vatican.va/holy_father/paul_vi/apost_constitutions/documents/hf_p-vi_apc_19680618_pontificalis-romani_it.html [15.07.2013].
- Pius XII, Konstytucja apostolska *Sacramentum Ordinis*, http://www.vatican.va/holy_father/pius_xii/apost_constitutions/documents/hf_p-xii_apc_19471130_sacramentum-ordinis_it.html [15.07.2013].

Sobór Watykański II: Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst polski. Poznań 2002 s. 193-208.

Sobór Watykański II: Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst polski. Poznań 2002 s. 104-166.

SUKCESJA APOSTOLSKA W KOŚCIELE SZWECJI
Z PERSPEKTYWY KATOLICKIEJ
MIĘDZY TEOLOGICZNĄ PRECYZJĄ
A POSZUKIWANIEM EKUMENICZNYCH SUKCESÓW

Streszczenie

Według doktryny katolickiej sukcesja apostolska jest w sposób konieczny i zasadniczy powiązana z posługą w Kościele. Najważniejszym znakiem i gwarantem sukcesji apostolskiej jest nieprzerwana sukcesja biskupów, którzy są następcami Apostołów. Sytuacja Kościoła Szwecji jest wyjątkowa: ma on historyczny episkopat, ale przyjął luterzańską doktrynę o sakramentach i Kościele. Z tego powodu Kościół katolicki nie uznaje ważności szwedzkich święceń luterzańskich. Z tego samego powodu nie może zaakceptować istnienia sukcesji apostolskiej w Kościele Szwecji.

Słowa kluczowe: Kościół Szwecji, biskup, sukcesja apostolska, sakramenty, ordynacja.